

John Deere

– nowości 2017 roku



Krzysztof Płocki

Zdjęcia: Alankiewicz, RPT, firmowe

– Nadal udoskonalamy naszą ofertę poprzez poszerzenie oferty sprzedaży mniejszych traktorów i pras zwijających, unowocześnienie profesjonalnych linii naszych kombajnów i opryskiwaczy oraz poprzez dodanie nowego modelu 8R jako kolejnego okrętu flagowego w segmencie traktorów dużej mocy – mówi **Helmut Korthoeber**, dyrektor marketingu John Deere w Regionie 2 obejmującym Europę, WNP, Afrykę Północną oraz Bliski i Środkowy Wschód.



Helmut Korthoeber, dyrektor marketingu John Deere w Regionie 2 obejmującym Europę, WNP, Afrykę Północną oraz Bliski i Środkowy Wschód.

Ciągnik 5R – klasa premium

John Deere wprowadza na rynek nową serię ciągników rolniczych o kompaktowej konstrukcji – 5R. Była ona już co prawda produkowana do 2014 r., ale obecnie z tamtą łączy tylko nazwa. Ciągniki zostały bowiem skonstruowane od nowa. Cenne jest to, że wyposażono je w wiele rozwiązań zapożyczonych z największych traktorów amerykańskiego koncernu – serii 8R. Tak, małym kompaktowym ciągnikiem można pracować równie komfortowo jak dużym.

W ramach nowej serii 5R dostępne są cztery modele: 5090R (90 KM), 5100R (100 KM), 5115R (115 KM) i 5125R (125 KM).

Na początku września w niemieckim Bruchsal, gdzie znajduje się europejskie centrum szkoleniowe John Deere, mieliśmy okazję poznać przyszłoroczne nowości tego koncernu.



Konferencję prasową w Bruchsal prowadzili specjaliści marki John Deere.

Podane moce generowane są z czterocylindrowych silników John Deere PWX o pojemności skokowej 4,5 l. Spełniają one normę emisji spalin Euro IIIB dzięki układowi zawracania części spalin do silnika (EGR) i filtrowi cząstek stałych (DPF). Rozwiązanie selektywnej redukcji katalizacyjnej (SCR) nie występuje, co oznacza, że ciągniki pracują tylko na oleju napędowym. W czasie jazdy transportowej i pracy z WOM dostępna jest dodatkowa moc 10 KM, którą generuje system TPM.

W ciągnikach serii 5R można wybrać jedną z trzech przekładni. Podstawowa to manualna CommandQuad 16/16 z czterema zakresami i czterema półbiegami zmienianymi ręcznie. Dostępna jest również wersja automatyczna tej skrzyni z samoczynną zmianą półbiegów. Natomiast najnowsza przekładnia to Command8 z całkowitą liczbą przełożeń przód-tył 32/16. Dysponuje ona czterema zakresami i na każdym z nich ośmioma biegami przełączanymi pod obciążeniem z możliwością ich automatycznej zmiany. Tryb Eco umożliwi rozwinięcie prędkości maksymalnej 40 km/h przy prędkości roboczej silnika wynoszącej zaledwie 1750 obr./min. Standardowo we wszyst-

kich przekładniach dostępna jest funkcja AutoClutch pozwalająca zatrzymać ciągnik poprzez naciśnięcie tylko pedału hamulca. Oczywiście to niezastąpione rozwiązanie podczas pracy z ładowaczem czołowym.

Masa wysyłkowa ciągników serii 5R wynosi 4,3 t, ale całkowita to aż 8,6 t, co – jak podaje producent – jest najlepszym wynikiem na rynku w tej klasie traktorów. Tylny TUZ dźwiga standardowo 4,7, a opcjonalnie 5,3 t. W układzie hydraulicznym montowane są dwie pompy o łącznym wydatku 96 lub 117 l/min. Z tyłu ciągnika dostępnych jest osiem szybkoszłączy.

W nowych 5R montowana jest jednoczęściowa rama zintegrowana z dolną częścią miski olejowej silnika. Rozstaw osi wynosi 2,25 m, co w połączeniu z nisko położonym środkiem ciężkości i promieniem skrętu na poziomie 3,75 m pozwala bezpiecznie i wydajnie pracować z ładowaczem czołowym. Opcjonalnie dostępna jest również wielowahaczowa amortyzacja przedniej osi pozwalająca na jej bezstopniową regulację w zakresie +/- 45 mm. To niespotykane rozwiązanie w tej klasie ciągników, pozwa-